

Sygn.akt III AUa 961/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka

Sędziowie: SO del. Elżbieta Rostół (spr.)

SA Bohdan Bieniek

Protokolant: Emilia Janucik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 marca 2016 r. w B.

sprawy z odwołania W. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 maja 2015 r. sygn. akt V U 289/15

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz W. P. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

sygn. akt III AUa 961/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 10 grudnia 2014 r., wydaną w oparciu o przepisy art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 2 k.c. stwierdził, że W. P. (1) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 2 sierpnia 2014 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że ubezpieczona w rzeczywistości nie prowadziła działalności gospodarczej, zaś czynności podjęte w celu jej zarejestrowania jak i dokumentacja przedłożona w trakcie postępowania wyjaśniającego, zmierzały jedynie do stworzenia pozorów prowadzenia działalności gospodarczej. Zdaniem organu rentowego uzyskane w trakcie przeprowadzonego postępowania materiały wskazują na to, że działania W. P. (1) były ukierunkowane na uzyskanie świadczeń w postaci zasiłku chorobowego, a w przyszłości zasiłku macierzyńskiego. Takie działanie wnioskodawczyni narusza zasady współzycia społecznego i z uwagi na to, czynność prawna (zgłoszenie do ubezpieczeń) jest nieważna z mocy prawa na zasadzie art. 58 § 2 k.c.

Odwołanie od tej decyzji wniosła W. P. (1), która zarzuciła jej:

1) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 13 pkt 4, art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej - poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że wnioskodawczyni nie wykonywała faktycznie działalności gospodarczej, a zatem nie powstał również obowiązek ubezpieczenia;

2) błąd w ustaleniach faktycznych oraz pominięcie dowodów składanych przez wnioskodawczynię skutkujące uznaniem, że faktycznie nie rozpoczęła działalności gospodarczej a jej zamiarem było jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 2 sierpnia 2014 r. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Ponadto domagała się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wnosił o jego oddalenie podtrzymując argumentację wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 27 maja 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że W. P. (2) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 2 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że niesporne w sprawie było to, iż W. P. (1) 2 sierpnia 2014 r. zarejestrowała działalność gospodarczą pod nazwą W. F.. Przedmiot działalności jej firmy obejmował usługi z zakresu sprzątnia budynków prywatnych i przemysłowych. Z tego tytułu odwołująca zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego - od 2 sierpnia 2014 r. W złożonej deklaracji rozliczeniowej za sierpień 2014 r. zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości 488 zł a za wrzesień 2014 r. 9.300 zł. W dacie rozpoczęcia prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej wnioskodawczyni była w ciąży. W okresie od 31 października 2014 r. do 3 lutego 2015 r. zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego w związku z chorobą wywołaną ciążą. W okresie bezpośrednio poprzedzającym zgłoszenie do ubezpieczeń z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, wnioskodawczyni była osobą bezrobotną. Jedyne zatrudnienie przypadło w terminie od 14 stycznia 2013 r. do 14 lipca 2013r., natomiast w okresie od 30 czerwca 2013 r. do 29 czerwca 2014 r. pobierała zasiłek macierzyński.

Sąd Okręgowy ustalił również, że 13 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia okresu prowadzenia działalności gospodarczej i podlegania w związku z tym ubezpieczeniom społecznym. Na podstawie materiału zgromadzonego w toku postępowania organ rentowy uznał, że zamiarem W. P. (1) nie było prowadzenie działalności gospodarczej, a jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Natomiast W. P. (1) twierdziła, że faktycznie prowadziła działalność gospodarczą.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się więc do ustalenia czy odwołująca faktycznie prowadziła działalność gospodarczą oraz czy jej działania mogą być rozpatrywane jako naruszające zasady współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek m.in. osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 5. Natomiast w myśl art. 14 ust. 1 tej ustawy, objęcie dobrowolnie

ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, z zastrzeżeniem ust. 1a, z którego wynika, iż objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku tylko wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych zostanie dokonane w terminie określonym w art. 36 ust. 4.

Sąd Okręgowy wskazał, że legalna definicja działalności gospodarczej wynika z ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 2 tej ustawy, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył nadto, że podjęcie działalności gospodarczej wymaga zachowania określonych warunków, których spełnienie nadaje temu przedsięwzięciu legalny charakter. Przesłanką legalności jest złożenie wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu w ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana, jako prowadząca taką działalność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 stycznia 2013 r., III AUa 802/12, LEX nr 1271809 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2014 r., III AUa 1401/13, LEX nr 1493716).

Sąd pierwszej instancji podniósł, że z przedstawionego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż wnioskodawczyni złożyła taki wniosek i zadeklarowała rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej od 2 sierpnia 2014 r. Jednocześnie z okoliczności sprawy wynika, że złożenie wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej nastąpiło w czasie kiedy wnioskodawczyni była już w ciąży, co jednak nie eliminuje możliwości rozpoczęcia działalności gospodarczej, ale wpływa na definitywną ocenę, czy podjęcie działalności gospodarczej nastąpiło w celach faktycznego jej wykonywania, czy też fikcyjnie (aby mieć odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne) i podlega weryfikacji stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że wnioskodawczyni po zarejestrowaniu działalności gospodarczej faktycznie ją wykonywała, a nadto wykonuje ją w dalszym ciągu. Wynika to z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności z wyjaśnień odwołującej, która wskazała na czym polegała jej praca i w jaki sposób nawiązywała kontakty z klientami oraz z zeznań świadków A. P., który potwierdził wyjaśnienia żony, a także W. W. i A. W., którzy zeznali, że wnioskodawczyni wykonywała u nich usługi sprzątania. Ponadto o faktycznym wykonywaniu przez odwołującą działalności gospodarczej świadczą załączone do akt sprawy dokumenty w postaci wystawionych przez nią rachunków, podpisanych umów o świadczenie usług w zakresie sprzątania, dowodów zakupu środków do sprzątania oraz ofert handlowych i wydruków ogłoszeń z portali internetowych.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że w realiach niniejszej sprawy nastąpiło prowadzenie zawodowej działalności gospodarczej w celach zarobkowych w sposób zorganizowany i ciągły. Podkreślił, że odwołująca zatrudniła (na podstawie umowy zlecenia) osobę, która wykonywała czynności sprzątania co umożliwiło jej kontynuowanie działalności także w okresie zwolnienia lekarskiego oraz urlopu macierzyńskiego. Co istotne, działalność odwołującej nadal jest kontynuowana. Powyższe prowadzi do wniosku, że założyła ona działalność gospodarczą z zamiarem faktycznego jej prowadzenia i nie można w tym wypadku mówić o fikcyjności czy pozorności podejmowanych przez nią czynności.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ciąża nie stanowi przesłanki wyłączającej możliwość rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej. Brak jest bowiem przepisu sankcjonującego taki zakaz, czy też pozbawiającego działalności gospodarczej prowadzonej w takiej sytuacji jakichkolwiek walorów prawnych. Okoliczność, że w dacie rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej odwołująca była w ciąży nie może być oceniana negatywnie oraz społecznie naganna. Stan zdrowia ubezpieczonej w dacie rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej umożliwiał jej

realizację obowiązków. W czasie pomiędzy rozpoczęciem prowadzenia działalności gospodarczej a urodzeniem dziecka, odwołująca efektywnie pracowała, zaś w trakcie korzystania ze zwolnienia lekarskiego oraz po urodzeniu dziecka, usługi sprzątania były i w dalszym ciągu są świadczone przez zatrudnioną przez nią osobę.

Sąd pierwszej instancji wskazał jednocześnie, że sam fakt rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej w celu objęcia ubezpieczeniem społecznym nie stanowi obejścia prawa i nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Powołał uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r. (II UZP 1/10 – OSNP 2010/21-22/267) który uznał, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych nie są sprawami cywilnymi w znaczeniu materialnym, tylko w znaczeniu formalnym. Nie zawierają one odpowiednika art. 300 kp. Oznacza to, że przepisy prawa cywilnego mogą być stosowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyłącznie w wypadku wyraźnego odesłania do nich przez normę prawa ubezpieczeń społecznych. Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nie jest czynnością prawną. Ma ono charakter kształtujący, gdyż organ rentowy nie może odmówić jego przyjęcia. Dlatego też w niniejszej sprawie nie znajduje w ogóle zastosowanie art. 58 § 2 k.c. – po pierwsze ze względu na brak stosownego odwołania do przepisów kodeksu cywilnego i po drugie z uwagi na to, że zgłoszenie do ubezpieczenia nie jest czynnością prawną, o której mowa w tym przepisie.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych skarżąc je w całości oraz zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art.6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 13 ust.4 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że W. P. (1) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu chorobowemu od 2 sierpnia 2014 r.;
2. naruszenie prawa procesowego - art. 233 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów i uznanie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, że odwołująca w spornym okresie prowadziła działalność gospodarczą.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania
- zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył.

Apelacja jest niezasadna, a zarzuty w niej wskazane nie prowadzą do odmiennej oceny ustalonego stanu faktycznego sprawy niż ta, której dokonał i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy. Ustalenia te są szczegółowe oraz dotyczą istotnych dla sprawy okoliczności. Sąd pierwszej instancji przeprowadził należytą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie można więc podzielić podniesionego w apelacji zarzutu obraży art. 233 §1 k.p.c., określającego sądowi granice swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, art. 233 §1 k.p.c. zawiera przede wszystkim nakaz – nie doznający wyjątku- aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 562/98).

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów czyni zadość powyższemu nakazowi, jest logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym i oparta na rozważeniu materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Przedłożone dokumenty i osobowe źródła dowodowe zostały bowiem poddane przez Sąd Okręgowy weryfikacji, stosownie do reguł opisanych w art. 233 § 1 k.p.c.

Przypomnieć w związku z tym trzeba, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Powołany wyżej przepis zobowiązuje sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w sprawie. Granice swobodnej oceny dowodów są wyznaczone przez obowiązek wyprowadzania przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, obowiązek poruszania się w ocenie dowodów w ramach przepisów proceduralnych wynikających z treści art. 227-234 k.p.c. oraz z poziomu świadomości prawnej sędziego i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Z tego wynika, że swobodna ocena dowodów jest dokonywana przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd, w sposób bezstronny i racjonalny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz.655). Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej, jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, że sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906; z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00, Lex nr 55167; z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, Lex nr 53923).

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można zgodzić się z twierdzeniem o przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów. Przede wszystkim Sąd Okręgowy uwzględnił dopuścił dowody z osobowych źródeł dowodowych i z dokumentów.

Ocena osobowych źródeł dowodowych powinna być poddana ocenie z perspektywy wyżej wskazanych dyrektyw interpretacyjnych. Również przedłożone do akt sprawy dokumenty prywatne podlegają swobodnej ocenie sądu. Realizując ten obowiązek Sąd Okręgowy w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia wyjaśnił powody, dla których dał wiarę zaprezentowanym dowodom. Argumenty użyte na uzasadnienie takiego stanowiska są prawidłowe, a formułowane wobec nich zarzuty sprowadzają się do polemiki skarżącego ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji. W ten sposób ustalone okoliczności faktyczne przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, a Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Ich istota zamyka się w stwierdzeniu, że W. P. (1) rozpoczęła faktycznie prowadzenie działalności gospodarczej od 2 sierpnia 2014 r. Oceny tej nie mogą zmienić argumenty zawarte w apelacji, gdyż dokonane przez Sąd Okręgowy wnioski zostały oparte na zasadach doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Ustalenie, czy działalność gospodarcza została faktycznie podjęta mieści się w kręgu okoliczności faktycznych. Prawidłowe ich odtworzenie pozwala przejść do analizy prawnomaterialnych zarzutów apelacyjnych. Zarzut ten dotyczy naruszenia art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.) i koncentruje się na aspekcie zorganizowania i ciągłości.

Niewątpliwie podjęcie działalności gospodarczej stanowi podstawę do podlegania z mocy prawa ubezpieczeniu społecznemu, a więc realizuje prawo do zabezpieczenia społecznego. Krąg osób fizycznych podlegających obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu reguluje art. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 121, dalej ustawa systemowa). Zgodnie z wyżej wskazanym przepisem, obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące (art. 6 ust. 1 pkt 5). Z kolei zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności

do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Zasadniczy ciężar argumentów należy poświęcić wykładni pojęcia „od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności”, a zwłaszcza jakie zdarzenia (faktyczne czy formalne) będą kryterium decydującym o uznaniu, że dana działalność została rozpoczęta.

Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych, a więc na podstawie wskazanej wyżej ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Według art. 2 tej ustawy działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej w świetle powyższego to rzeczywista działalność zarobkowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Rozpoczęcie działalności gospodarczej polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. Zgłoszenie i wpis do ewidencji działalności gospodarczej stanowi tylko podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie jest zdarzeniem ani czynnością utożsamianą z podjęciem takiej działalności. Wskazać w tym miejscu należy, że wpis do ewidencji ma charakter dowodowy i stwarza domniemanie faktyczne, że osoby wpisane do ewidencji prowadzą taką działalność od daty wskazanej w zaświadczeniu o wpisie do ewidencji do daty określonej w decyzji o wykreśleniu wpisu z ewidencji. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 czerwca 2013 r., III AUa 1928/12, LEX nr 1339313). Podjęcie działalności gospodarczej wymaga zachowania określonych form, które nadają temu przedsięwzięciu legalny charakter. Niewątpliwie zewnętrznym przejawem tej legalności jest fakt złożenia wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej. Wnioskodawczyni taki wniosek złożyła, co też zauważył sąd I instancji. W praktyce rozpoczęcie działalności może zbiegać się z momentem uzyskania wpisu, jak też może oznaczać faktyczne podjęcie działalności w przyszłości. Dodatkowo podnieść trzeba, że nie okres zaewidencjonowania działalności ma znaczenie w sprawie. Ten fakt w judykaturze Sądu Najwyższego jest jednolicie ujmowany. Można więc stwierdzić, że obowiązek ubezpieczenia społecznego ma miejsce w wypadku faktycznego rozpoczęcia działalności i jej prowadzenia, zaś sam wpis do ewidencji stwarza domniemanie, które w procesie podlega ocenie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11, OSNP 2012 r., nr 21-22, poz. 267 wyraził pogląd, że podejmowanie czynności przygotowawczych polegających na poszukiwaniu kontrahentów umowy obejmującej zakres działań określony we wpisie do ewidencji oraz gotowość do podjęcia tych działań nie stanowią rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej w rozumieniu art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli nie doprowadziły do faktycznego jej uruchomienia. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2001 r., II UKN 428/00, OSNP 2003 r., nr 6, poz. 158 stwierdzono, że rozpoczęcie działalności gospodarczej polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

W świetle treści art. 2 ustawy o działalności gospodarczej za paradygmat należy przyjąć ciągłość jej prowadzenia. W judykaturze Sądu Najwyższego zwrócono uwagę,

że wyraża się ona w dwóch aspektach. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą. W przypadku wątpliwości co do rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej decyduje więc sfera faktów, gdyż również wola czy zamiar strony należą do ustaleń stanu faktycznego w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493). W sprawie prawidłowo ustalono, że odwołująca po zgłoszeniu działalności faktycznie rozpoczęła jej prowadzenie. W przedmiotowej sprawie zostało zgromadzonych wiele dowodów, które zdaniem Sądu Apelacyjnego dają uzasadnioną podstawę do stwierdzenia, że działalność gospodarcza założona przed odwołującą została założona faktycznie po to aby prowadzić ją w sposób zorganizowany i ciągły. Wskazują na to zarówno dokumenty takie jak umowy, przedmiotem których było sprzętanie pomieszczeń czy też rachunki oraz zeznania przesłuchanych

w świadków A. P., W. W. oraz A. W..

Organ rentowy podnosił, że odwołująca nie poczyniła żadnych specjalnych nakładów aby uznać, iż prowadzona działalność gospodarcza nosiła znamiona zorganizowanej. Sąd Apelacyjny stoi jednak na stanowisku, że zakup przedmiotów w dużej ilości na potrzeby wykonywania działalności nie zawsze świadczy o prowadzeniu jej w sposób zorganizowany. Niewątpliwie sprzątanie budynków mieszkalnych oraz przemysłowych nie wymaga poczynienia specjalnych nakładów finansowych lecz nakładów pracy własnej lub zatrudnionych osób, zorganizowania grafiku wykonywania tych usług, bycia dyspozycyjnym oraz faktycznego realizowania pozyskanych usług. Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy ma fakt, że odwołująca wiedząc, że jest w zaawansowanej ciąży zawarła umowę zlecenia z siostrą. Świadczy to o chęci nieprzerwanego prowadzenia działalności gospodarczej. Dodatkowo, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przemawia za tym fakt powierzenia prac osobie z kręgu osób najbliższych, godnych zaufania oraz dających gwarancję rzetelnego wykonywania obowiązków w ramach prowadzonej działalności. Argumentacja ta nie pozwala na przypuszczenie, że działalność została rozpoczęta jedynie dla pozorów. Stan faktyczny sprawy prowadzi bowiem do konkluzji, że działania W. P. (1) ukierunkowane były na rozwój firmy, a w szczególności na pozyskiwanie nowych klientów. Jak wskazuje na to materiał dowodowy, prace wykonywane przez siostrę odwołującej miały faktycznie miejsce. Świadczą o tym dowody złożone zarówno po dacie wydania zaskarżonej decyzji jak i dokumenty złożone na rozprawie apelacyjnej. Świadczą one niezbicie o tym, że firma odwołującej rozwija się i prosperuje realizując powierzone jej zlecenia. Prace te, zgodnie z dokumentacją, wykonywane są przez siostrę apelującą. Okoliczność czy prace wykonywane są osobiście przez W. P. (1) czy przez inną osobę, na podstawie zawartej umowy, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Istotne jest bowiem to, że apelująca przez wiele miesięcy utrzymuje się na rynku pracy jako osoba prowadząca w sposób zorganizowany i ciągły działalność gospodarczą.

Należy również podkreślić, że na rozstrzygnięcie w sprawie nie miał wpływu fakt, że odwołująca rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w czasie pozostawania w ciąży. W tym względzie Sąd Apelacyjny podziela ugruntowany już w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych pogląd, że prawidłowo przebiegająca ciąża ubezpieczonej nie może być uznana za przeszkodę do skutecznego rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza jeśli działalność ta nie wymaga osobistego wysiłku fizycznego. Samo rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej w okresie ciąży nie jest w żadnym zakresie sprzeczne z prawem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 marca 2013 r., III AUa 1542/12, LEX nr 1311944). Praca polegająca na wykonywaniu usług związanych z utrzymaniem czystości w budynkach jest co prawda pracą fizyczną jednak w okresie ciąży apelująca jak wskazano wyżej zatrudniła osobę do tego typu prac, a sama wykonywała prace związane z prowadzeniem firmy oraz pozyskiwaniem nowych kontrahentów, co nie wymaga wysiłku fizycznego. Ciąża nie może też świadczyć o braku woli do prowadzenia tej działalności, bowiem taką wolę każdorazowo winno się badać w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, a podkreślić należy, że taką wolę (zamiar) prowadzenia działalności gospodarczej odwołująca wykazała w postępowaniu sądowym.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, uznać należy, że W. P. (1) prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą od 2 sierpnia 2014 r. i z tego tytułu podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację (pkt I wyroku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.

98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) - pkt II sentencji wyroku.